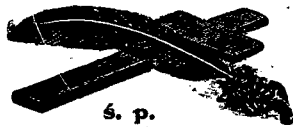


# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.



## EMIL PROCHASKA

GENERAL BRYGADY

Dowódca 7 Dywizji piechoty i komendant Garnizonu Częstochowa.

Kawaler orderu Virtuti Militari V kl., Krzyża Walecznych i Legji Honorowej Oficerskiej.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 22 lipca 1925 r., w Romanówce pod Tarnopolem, przeżywszy lat 47.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odprawione zostanie w kościele garnizonowym św. Jakuba w piątek, dnia 24 lipca r. b. o godzinie 10-ej rano, na które zapraszają miejscowe społeczeństwo

Oficerowie Garnizonu Częstochowa.

### Wojna celna z Niemcami wyszła Polsce na dobre.

Z Katowic donoszą, że z powodu wojny celnej z Niemcami i zakazem importu towarów niemieckich do Polski, daje się zauważyć na Górnym Śląsku coraz większe zapotrzebowanie towarów krajowych. Dotychczas towary te były bądź bojkotowane, bądź też nieznanie przez tutejszych kupców i handlowców. Nadto daje się zauważyć silny ruch ze strony agentów handlowych czeskich i austriackich. Nie brak też ofert francuskich i angielskich na rozmaite towary, które dotychczas były sprowadzane z

Niemiec. Wojna celna polsko-niemiecka poza stronami przykremi posiada przynajmniej tę dobrą stronę, że stawia nas w konieczności wchodzenia w kontakt z za granicą bez pośrednictwa Niemiec przy nabywaniu towarów. — Zwłaszcza żywa jest działalność importów czeskich. Należy stwierdzić, że towary czeskie, austriackie, francuskie, a nawet angielskie me są droższe od niemieckich, a nawet tańsze, a w jakości nie ustępują niemieckim. Również rynek górnośląski zaczyna się interesować towarami krajowymi.

### TELEGRAMY.

#### Wyspa Oesel — bazą angielską na Bałtyku

Ryga. Posel angielski w Rydze i Tallinie Vonghau udał się na wyspę Oesel, gdzie zamierza spędzić wakacje. Zamiały rząd angielskiego stworzenia na tej wyspie bazy okrętowej na Bałtyku potwierdzają się. Fakt ten wywołał wielkie poruszenie w prasie sowieckiej, bardzo niezadowolonej z zamiarów angielskich.

#### Chicago obchodziło uroczystości „dzien polski“

Chicago. W uroczystościach „dnia polskiego“ brało udział 15 tysięcy osób. Zapal był wielki. W obchodzie uczestniczyli delegaci prawie wszystkich kolonii polskich w Ameryce. Najbliższą osobistością, która brała udział w obchodzie był burmistrz Doper i generalny konsul Weidenthal.

#### Przemówienie min. Skrzyńskiego w Nowym Jorku

Nowy Jork. — Minister spraw zagranicznych Skrzyński, wygłosił przemówienie przez radio. W mowie tej skreślił on postępy, jakie Polska uczyniła od czasu swego powstania, a następnie złożył pozdrowienie i serdeczne podziękowanie Stanom Zjednoczonym za pomoc, udzieloną Polsce w odzyskaniu niepodległości.

Min. Skrzyński między innymi powiedział: „My, Polacy, nietylko głosimy naukę o umiłowaniu ludzkości i wolności, ale ją także czynnie wykonujemy“.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Skrzyński specjalnie zapowiedział Polaków w Ameryce i powiedział: „Widać, że moi ziomkowie są lojalnymi obywatelami Stanów Zjednoczonych. Skoro jesteście dobrymi Amerykanami, bądźcie też dobrymi Polakami“.

Kończąc, oświadczył się za dobrymi stosunkami między obu krajami.

Nowy Jork. — Towarzystwo dla polityki zagranicznej w Nowym Jorku, zaprosiło ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego. Wprowadził go na zebranie dr. Tlach, który oświadczył, że stosunki między Polską a Niemcami są „dla pokoju europejskiego“ ważniejsze, aniżeli porozumienie między Francją a Niemcami.

Minister Skrzyński serdecznie podziękował za przyjęcie i przy tej spo-

sobności wygłosił przemówienie analogiczne, jak w innych miejscowościach. Min. Skrzyński oświadczył się za jawną dyplomacją. — Podkreślił on, że Polska nie zapomni o swoich zobowiązaniach zagranicznych.

Celem jego przyjazdu do Stanów Zjednoczonych, był osobisty kontakt z przedstawicielami Stanów, poatem, chciał w Stanach Zjednoczonych obejrzeć urzędzenia i zobaczyć, co Polska może u siebie z nich zaprowadzić. Po krótkim streszczeniu historii polskiej odpowiedział minister w końcu na pytania zadawane mu przez zebranych najwybitniejszych dziennikarzy.

#### Ryffeni prą na Tanger

Madryt. Konferencja w sprawie umowy tangerskiej i problemów, związanych z wojną z Ryffeni, zakończyła się, jednakże omówić jeszcze należy szereg spraw technicznych.

Poczynione w okolicy Tangery wspólne zarządzenia bezpieczeństwa celem uprzedzenia nieprzyjacielskich kroków ze strony Ryffeni.

#### Anglia uzbraja Rosję

London. W odpowiedzi na zapytanie jednego z posłów angielskich, minister handlu i przemysłu przyznał, że firmy angielskie „Wickera Limited“ i „D.S.A. Guns Limited“ zostały upoważnione w ciągu 1924 r. do wywiezienia do Rosji kartaczownic zakupionych przez rząd Sowieców.

#### Ostrzeliwanie okrętu angielskiego

London. Jak donoszą z Szanghaju, dwa statki wiozące uchodźców cudzoziemskich, eskortowane przez okręt wojenny angielski, ostrzeliwane były przez oddziały chińskie. Okręt wojenny odpowiedział strzałami. Ze strony angielskiej nikt nie został zabity.

#### Strajk górniczy w Anglii

London. — Nadzieje na dalszy ciąg pertraktacji pomiędzy właścicielami kopalni i robotnikami zawiodły.

Komitet wykonawczy związku zawodowego górników po zbadaniu propozycji właścicieli kopalni postanowił nie zgodzić się na te propozycje i nie przyjąć do rokowań z nimi pracodawcy nie zrezygnują całkowicie ze swoich postulatów.

#### Licytacja inwentarza po Romanowych

Lenigród. — Napływ kandydatów do licytacji b. inwentarza Domu Cesarskiego jest tak wielki, że musiano sporządzić listę, do których wpisuje się zainteresowane w kupnie osoby. Na sprzedaż wystawiono rozmaite

### Opinia francuska o nocie niemieckiej

#### Grzeczne oświadczenie p. Briand'a

Paryż. — Minister Spraw Zagranicznych p. Briand przyjął wczoraj przed stawiciele pięciu państw francuskich i belgijskich i oświadczył im między innymi co następuje:

„Niemiecka nota daje podstawy do rokowań w ramach dotychczasowej wymiany zdań. Zawiera ona punkty, około których prowadzone mogą być pertraktacje na drodze dyplomatycznej.“

Na zapytanie jednego z redaktorów czy p. Briand sądzi, iż Niemcy we wrześniu wstąpią do Ligi Narodów, odpowiedział on:

„W tym kierunku nie można nic pewnego powiedzieć. Rząd francuski już za Heriot'a wypowiedział swoje zapatrywanie o warunkach wstąpienia Niemiec do Ligi. Brzmia one: żadnych przywilejów i żadnych ograniczeń.“

Sytuacja jest taka, zakończył Briand swe oświadczenie, że treść noty niemieckiej możemy osądzać z pewnym zadowoleniem, jednakże bez oddawania się nadziejom na rychłe i ostateczne załatwienie problemu gwarancyjnego.

Dalsze informacje otrzymali dziennikarze francuscy od różnych dyplomatów z Quai d'Orsay.

Na ich podstawie „Echo de Paris“ i „Eclair“ twierdzą, że na Quai d'Orsay uważa się notę niemiecką za najbardziej wykrętą, która nawiązuje do wyrażenia rzekome niemieckie zamiary pokojowe, jednakże w rzeczywistości nic innego nie ma na celu, jak poróżnienie między sobą Sprzy-

mionzonych i wyzyskanie tej sytuacji dla siebie.

„Petit Parisien“ pisze w sprawie pomocy francuskiej dla Polski:

„W nocie niemieckiej widzi się zamiar Niemiec sabotowania art. 16 Ligi Narodów. Francja nigdy na to się nie zgodzi, gdyż nigdy nie opuści nowego sojusznika na wschodzie.“

Niestety Ambasador Niemiec w swoich wczorajszych wywodach wobec Briand'a, nie znalazł możliwości do statecznego wyjaśnienia tej sprawy, Hoesch w żadnej ze spraw nie udzielił jasných objaśnień. Rząd niemiecki prowadzi nadal swoją skrytą grę, posługując się wciąż nowymi wykrętami.

Deputowany Paul Buncour, delegat Francji do Ligi Narodów, zajmuje się w „Oeuvre“ po wczorajszej swojej dłuższej rozprawie z Briand'em artykułem 16-tym, który nie może być naruszony.

„Jeżeliby dziś Polska znalazła się w stanie wojennym z Rosją, byłaby ona zupełnie izolowana, gdyż Port Gdański jest na cele wojenne nie do użycia. Natomiast Rosja mogłaby być ze wszystkich stron zaopatrzona, a flota niemiecka na Bałtyku mogłaby Rosję zaprowiantować. Do takiego położenia nie można dopuścić. Francja nie może się pozwolić na wyrażenie takich uwag, i na to musimy kłaść największy nacisk w naszych rokowaniach z Anglią.“



# EMIL PROCHASKA

Generał brygady, dowódca 7-ej dywizji piechoty.

Ze ściśniętymi sercami z bólem istotnym składamy hołd pamięci nieskazitelnego człowieka, umiłowanego pracownika na niwie wojskowej. Ziemia oczyszcza zakryje z przed oczu trumnę, nie zatrze jednak w pamięci naszej Jego, szlachetnej, pogodnej postaci.

Niechaj śpi spokojnie snem wiecznym.

Częstochowski Koło Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej.

Wszystkich członków C. K. O. R. uprasza się o liczne stawienie się w piątek 24 o godz. 10 rano na nabożeństwo.

przedmioty i ubrania carskie, między in. 100 sukien carowej, zwłaszcza kosztowne toalety dworskie.

## Rekonstrukcja gabinetu po wakacjach

Warszawa. — Gen. Sikorski przed swym wyjazdem na urlop odbył dłuższą konferencję z premierem Grabskim. Na konferencji tej omawiali oni sprawę rekonstrukcji gabinetu, która ma się stać aktualną po wakacjach.

## Tegoroczne zbiory będą lepsze, niż w r. ub.

Warszawa. Według danych, posiadanych przez wydział ekonomiczno-rolny, tegoroczne zbiory żyta i pszenicy są w całym państwie bardzo dobre. Zbiór żyta wyniesie 168 proc. zbiorów zeszłorocznych, zbiór pszenicy 157 proc. Zbiór tegoroczny żyta jest wyższy od przeciętnych zbiorów przedwojennych i wynosi 108 proc. zbiorów przedwojennych. Zbiór pszenicy jest niższy od przedwojennego, ale wynika ze zmniejszonej powierzchni zasiewu pszenicy. Natomiast zbiory zbóż jarych wypadną znacznie słabiej. Jęczmień i owies dadzą mniej więcej tyle co w roku zeszłym. Urodzaj na siano jest również słaby, jednak zupełnie wystarcza jacy.

## Kiedy komisja rozjemcza załatwi zatarg rolny?

Warszawa. Komisja rozjemcza w sprawie zatargu rolnego ma się zebrać około 25 b. m. Ziemianie, na zaproszenie do udziału w komisji, dotychczas nie odpowiedzieli, wobec czego komisja będzie obradować bez ich udziału. Zatarg w rolnictwie obejmuje województwa: po morskie, poznańskie, warszawskie, łódzkie, białostockie, kieleckie i lubelskie i dotyczy z górą 200 tysięcy robotników rolnych.

## Fala opantów niemieckich zaczyna odpływać z Polski

Poznań. Opantni Niemcy opuszczają partiami granice Polski. W niemieckim generalnym konsulacie w Poznaniu z powodu nawalu pracy, związanej z wysłaniem opantów, pracuje obecnie 10 wyższych urzędników i 70 funkcjonariuszy tymczasowych.

Opantni z Poznania, Torunia, Bydgoszczy i Czrewa, wysłani są do Pity, gdzie jest centralny punkt zborny, skąd następnie opantni stosownie do życzenia albo wyjeżdżają w głąb Rzeszy, albo po zostają w barakach.

## Krwawa rozprawa na granicy sowieckiej

Z Łucka donoszą: Dnia 20 lipca o godz. 7-ej wieczorem w powiecie krzemienieckim na granicy z Rosją sowiecką, w tem samym miejscu, w którym porwano por. Maczyńskiego, oficer bolszewicki podjechał konno do patrolu polskiego, przechodzącego drogą. Oficer ten począł namawiać z daleka żołnierzy polskich do przejścia na stronę sowiecką. Czując się zachęconym przez milczenie polskiego patrolu, oficer bolszewicki przesyłał granicę i stanął na polskim terytorjum.

Wówczas polscy żołnierze podnieśli broń i kazali mu podnieść ręce do góry, ale oficer sowiecki wyrwał nemiłowolę i rozpoczął strzelanie do żołnierzy. W odpowiedzi dano ognia i położono go trupem na miejscu.

W tej chwili ukryta na granicy, wczasy przygotowana tyralliera bolszewicka otworzyła ogień. Pod naporem przeważających sił patrol polski cofnął się i bolszewicy przeszli na nasze

s. p.

## EMIL PROCHASKA

Generał brygady, dowódca 7-ej Dywizji Piechoty.  
Ojciec chrzestny sztandarów gniazda I i V.

W zmarłym tracimy szczerego opiekuna i zyciowego przyjaciela w pracach przysposobienia wojskowego.  
Pamięć o Nim zawsze w naszych sercach zostanie.

**Towarzystwo Gimnastyczne „SOKÓŁ”  
Okreg Czesłochowski.**

Druhny i Druhów wzywamy do stawienia się na nabożeństwo żałobne w Kościele Garnizonowym w Piątek dnia 24-go lipca o godzinie 10-ej rano.

terytorjum, poczem cofnęli się, zabierając trupa.

## Remuneracje urzędnicze — „wynagrodzeniem specjalnym“.

Warszawa. Wczoraj odbyła się w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem wiceministra Markowskiego konferencja z udziałem dyrektorów wszystkich departamentów, poświęcona omówieniu sprawy remuneracji.

Uznano, że remuneracje nie mają być przyznawane ogólnie wszystkim pracownikom (!) danego urzędu, lecz jako wynagrodzenia specjalne muszą być indywidualizowane w zależności od ujawnienia inicjatyw twórczych, dokonanych wysiłków i osiągniętych wyników, wreszcie od ilości godzin pracy poza godzinami obowiązkowymi“.

## Koniec kryzysu w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego

Katowice. Kryzys w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowsko-sosnowieckiego ma się ku końcowi. Obecny zastój potrwa prawdopodobnie jeszcze do połowy sierpnia, poczem sytuacja ulegnie gruntownej poprawie, już obecnie bowiem niektóre kopalnie otrzymują większe zamówienia na sezon jesienny. Jak słychać, przed zimą wszystkie kopalnie Zagłębia sosnowiecko-dąbrowskiego spodziewają się wznowić normalną pracę, co oby jaknajprędzej nastąpiło. Wiadomość ta jest niesłychanie pocieszająca, o ile chodzi o Zagłębie Dąbrowskie.

## Deficyt wystawy pomorskiej

Grudziądz. Deficyt pierwszej wystawy pomorskiej w Grudziądzu wynosi około 50 tysięcy zł. Podobno dla wyrównania deficytu, min. skarbu Grabski przyznał 40 tysięcy złotych subwencji.

## Gdynia przepelniona w Sopotach pustki

Gdańsk. Od kilku dni panuje na całym wybrzeżu polskim i gdańskim, cudowna pogoda. — Temperatura dochodzi do 24 stopni w cieniu. Wskutek tego Gdynia jest przepelniona, natomiast w Sopotach jest ruch bardzo mały.

## Tylko „TANATOL” Tępi

## Karaluchy i Prusaki

SKUTEK GWARANTOWANY  
ZAPĄC WSZĘDZIE. — 0125.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty

stępstwa leśne w okręgu sądów apelacyjnych Warszawa, Lublin, Wilno.

Senat przyjął ustawę skarbową o dodatkowych kredytach na rok 1925 oraz nowelę do ustawy o policji państwowej, przyczem Senat miał sposobność zamianifstować swoje uznanie dla policji za gorliwe, spełnianie przez nią obowiązków.

Dalej bez zmiany przyjęto ustawę znoszącą rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o przedsiębiorstwie dla eksploatacji kolei państwowych oraz nowelę do ustawy o opodatkowaniu spadków i darowizn, poczem Senat przyjął zmienioną ustawę o trybunale kompetencyjnym.

Popołudniowe posiedzenie Senatu rozpoczęło się debatą nad ustawą o wyłącności portów polskich.

Po przemówieniu dyrektora departamentu marynarki handlowej w ministerstwie przemysłu i handlu Chranowskiego, który popadł w silny konflikt z sen. Posnerem na tle wiadomości, iż istotnie ministerstwo pracy i opieki społecznej, jak to senator twierdził, nie godziło się z ministerstwem przemysłu i handlu na projekt owej ustawy, przemawiał sen. Kowalczyk (ZLN), który oświadczył się nagłoczo za uchwalenie ustawy oraz referent Janta-Polczyński, poczem ustawę w brzmieniu komisyjnym przyjęto.

Następnie Senat przyjął uchwały zapowiadające zmiany w uchwalonych przez Sejm ustawach o pracy młodocianych i kobiet oraz w noweli do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, poczem po wysłuchaniu sprawozdania sen. Grietzmachera (Z. L. N.) i opozycji sen. Thulliego (Ch. D.) Senat uchwalił bez zmiany ustawę o uregulowaniu obrotu cukrem.

Na tem olbrzymi porządek dzienny został wyczerpany, poczem marszałek zaznaczył, że następne posiedzenie według uchwały konwentu seniorów odbędzie się 30 lipca o godz. 4 po poł.

## Złudzenie niemieckie

### Czy wpływy polskie na Litwie już zupełnie zaginęły?

Dr. Karol Jan von Voss, uchodzący za znawcę spraw Europy wschodniej, umieścił w „Berliner Tageblatt” artykuł, poświęcony sprawom litewskim.

Wywodzi on, że:

„...Gdyby ułożył się przyjazny stosunek do Polski, wówczas mogłyby pożyteczne wpływy kulturalne Polski na Litwie zająć dominującą stanowisko i w drodze przynajmniej kraj dostałby się może pod hegemonję Polski. Jednakowoż na zewnątrz dawna przewaga społeczna elementu polskiego już została złamana skutkiem podziału wielkiej własności ziemskiej, a jego wpływ kulturalny upadł.

„Orientacja polska jest ostatnią, która mogłaby liczyć na Litwie na powrodozenie“.

„Natomiast Litwin; nie zapomnieli o tem — wywodzi p. Voss — że „ziemia litewska została zroszona krwią niemieckich żołnierzy, niosących jej wolność i że zanim wojska niemieckie opuściły kraj, zagwarantowano Litwiskiemu narodowi ze strony Niemiec pomoc“.

Tak się pociesza p. Voss. Zapomina czy chce zapomnieć o tem, że naród litewski łączy z Polską węzły kulturalne i społeczne, nawiązane podczas tylowieckiego współżycia obu bratnich narodów.

Jedyną gwarancją przed ekspansją niemiecką na Wschód jest przyjazne współżycie obydwu narodów, tembardziej, że już od wieków bronili one razem cywilizacji Zachodu, i wydatnie opierały się przed germanizacją swoich ziem.

Czas, aby dotychczas nieczynne drutę między Warszawą a Kownem zaczęły funkcjonować. Największym wrogiem, nigdy nie byli ani nie są Polacy — jak twierdzi prof. Waldemaras — lecz Niemcy, którzy z niepodległego państwa litewskiego chcą uczynić zrazu swego wasala, a potem, Nowe Niemcy.

Pan Voss zdaje sobie sprawę, że mimo dzijszej wrogi nastroj antypolski na Litwie — zostało tam bardzo dużo polskości w litewskich sercach i głowach. Te tradycje z czasem wezmą górę nad rzekomo miłością do Niemców i Moskali.



25). ELEANORA GLYN. Pod wrażeniem Sfinksa. Tłumaczyła z angielskiego Hejota. — W takim razie, au revoir — ucałował ręce obu pań i wyszedł. — Tamara, coś ty powiedziała Koli, co go tak dotknęło? — rzekła księżna, a gdy drzwi się za nią zamknęły. — Umieć czytać w jego twarzy, jak w otwartej karcie, i od śmierci jego matki nie widziałam go tak poruszonym. Tamara opowiedziała jej całe zajście.

— Dotknęłaś jego słabej strony, kochanie — rzekła księżna. — Jego matka była poprostu świętą dla udu w Miłasławiu; uwielbiają ją. Była bardzo piękną i anielsko dobrą, po śmierci męża całe prawie życie tam spędziła. Pozakładała szkoły rzemiosł dla chłopców, dbała o ich zdrowie; i najgorętszym jej pragnieniem było, by Kola prowadził dalej rozpoczęte przez nią dzieło. Nie była żadną liberałką, tylko miała bardzo tkliwe serce i pragnęła uszczęśliwić wszystkich dokoła siebie i uczyć ich znajdować szczęście na własną rękę. — A on to wszystko zmarnował — rzekła Tamara. — No, niezaprawdę — i księżna westchnęła głęboko — ale niestety, ci jego weseli koleżdy nie zostawiają mu dostatecznego czasu na zajmowanie się temi sprawami. Ach! gdybyś wiedziała Tamara,

— mówiła dalej — jak ja kocham tego chłopca; jak mnie to boli, że tyle pięknych stron jego charakteru marnuje się, rozumiałaś byś mnie. Jesteś tak dobrą, droga mateczko. — Ale to musi być słaby charakter. — Nie; nie jest słaby. Ma żelazną wolę w przeprowadzeniu swojej woli; tylko nie można nigdy przewidzieć, jakie szalał go opęta. Myślę czasem, że gdyby się zakochał, to by go to uratowało — cała jego dusza obudziłaby się pod tchnieniem wielkiej prawdziwej miłości.

Tamara spuściła oczy i spłótła ręce. — Ale to się nie stanie, prawda mateczko? — Takbym chciała, żeby on cię pokochał, drogie dziecko — rzekła księżna, a gdy Tamara milczała, mówiła dalej, jakby sama do siebie. — Mój brat Aleksy był takim drugim Kola. Tego sezonu, który spędził z mną w Londynie, kiedy ja i twoja matka byłśmy młode, dopuszczał się również największych wybrzków. Była z nas niezłączona trójka. A potem zginął w pojedynku. Ach! Wszystko to było takie smutne.

Tamara przytuliła się do niej pieścizotliwie. — Droga, kochana mateczko — rzekła. Ucałowały się i, trzymając się pod ręce, poszły przebrać się do obiadu. W ciągu tych krótkich trzech tygodni zaprzyjaźniły się szczerze.

X. Przedstawienia baletowe, które dawano zwykle w niedziele, należały do najświetniejszych. Ołbrzymia widownia opięta w błękitne draperje łoże; młode siewo bluzyczek uniformów, damy postrojone po balowemu, pomimo, że były w czerni, wszystko to sprawiło wrażenie ogromnie estetyczne i wspaniałe. A przytem tak to miło patrzeć na zajmujące widowisko i rozmawiać jednocześnie.

Ale Tamara siedząc w łoży nie bawiła się. Dreczył ją jakiś nieokreślony niepokój, którego — ze wstydem, musiała przyznać się przed sobą do tego — księżka był powodem. Lękała się patrzeć w przyszłość. Wiedziała już teraz dobrze, że gdy był przy niej, doznawała silnych wzruszeń, że całkowicie pochłaniał jej myśl. A on? Zapewne nie kochał się w niej; a gdyby i tak było, czyż można się było spodziewać szczęścia z takim nieokreślonym szalencem? Nie; musi się opanować; musi przewyczyć ten jego wpływ nad sobą; a jeżeli jej to się nie uda, wtedy musi wyjechać. Anglja była spokojną i nudną — ale bezpieczną.

Powziąwszy te rozsądne postanowienie, starała się patrzeć na scenę, ale bezwiednie oczy jej kłórowały się ku pierwszemu rzędowi krzesel, gdzie siedział ksiądz z oficerami gwardji. A gdy kurtyna zapadła, a on zamiast, jak się tego spodziewała, przyjść do łoży, oparł się spokojnie o parapet okienny i lornetował salę, Tamara u-

czuła nagie ból w sercu i z trudem zmusiła się do swobodnej gawędy z licznymi gośćmi, cisnącymi się do łoży księżny. Kola nawet nie spojrział w tę stronę! Stał, śmiejąc się z kolegami; i trudno było sobie wyobrazić coś bardziej drażniącego, a jednocześnie bardziej pociągającego nad tę smukłą, kształtną postać w jej malowniczym, kozackim stroju.

— Nie dziw, że Tatjana Szébanow kocha się w nim, albo ta prima balerina, albo inne — pomyślała Tamara. Ogarnął ją gniew. Ona przynajmniej nie znajdzie się w tym tłumie! Po co? Żeby być jego zabawką! Będzie panią siebie i swoich myśli!

Ale niestety! wszystkie te postanowienia, na dnie których kryła się uraza, spełzły na niczem po drugim akcie baletu.

W antrakcie, jaki po nim nastąpił, obie panie wyszły z łoży do przyległego go gabinetu. Tamara była rada. Przynajmniej nie będzie patrzeć na tego nieznośnego księcia!

Ale on właśnie, jak na złość otworzył drzwi i wszedł. Obojętnie powitał Tamarę i spokojnie usunął się hrabiego Valonne, usiadł obok księżnej.

Valonne był bardzo miłym salonowcem i lubił się wzajemnie z Tamarą. Obecnie też gawędziła z nią wesoło, co jej nie przeszkadzało nadstawiać ucha na rozmowę drugiej pary. (d. c. n.)

**Teatr „ODEON”**  
Program od piątku 24 lipca r. b.  
SZCZEGÓŁY W AFISZACH I PROGRAMACH.  
Początek ostatniego seansu o godzinie 10-jej wiecz.  
Pomimo bardzo wysokiej dzierżawy obrazu Ceny miejsc popularne krzesło tylko 1 zł. (z podatkiem)  
Nad program: **DZIENNIK PATHE Nr. 22**  
Aktualności całego świata.

Wielka epokowa Sensacja! — Rekordowy film nad filmy! — Chłuba twórczości francuskiej! — w nowym wydaniu!  
**ATLANTYDA**  
Potężny dramat według słynnej powieści PIOTRA BENOIT.  
**CAŁOŚĆ! 2-ie SERJE RAZEM — 12 wielkich aktów w jednym programie.**  
W roli Antiny — władczyni **Stanisława Napiórkowska.**  
Atlantydy niezrównana

**Kino-Teatr „NOWY”**  
II-ga ALEJA Nr. 43.  
Dzisiaj poraz ostatni!!!  
Ceny miejsc zwykłe.  
Początek ostatniego seansu o godz. 10 wiecz.

Na ogólne żądanie publiczności obraz demonstrowany będzie jeszcze dziś w piątek 24 b. m.  
**DZIEJE JEDNEGO GRZECHU** Silny dramat erotyczny w 6-ciu aktach  
W rolach Sybilli, siostry miłosierdzia, potem kochanki szantażysty, wreszcie żony prokuratora uroczca rodaczka nasza **MIA-MARA.**  
Wytwórni „Zelnik-Mara-Film”.  
Mistrzowska gra!  
Nad program: **GDYBY KOBIETY BYŁY STRAŻAKAMI** turlesta amerykańska w 2-ach aktach

**Fawiatowa Kasa Chorych**  
w Częstochowie.  
Wzrost dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych.  
23-go Lipca r. b.  
**Dr. Grunwald** Kościuszki 17.  
24-go Lipca r. b.  
**Dr. Kędzierski** ul. Piłsudskiego 5  
Wzrost dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych.  
23-go Lipca r. b.  
**Dr. Parawski** Narutowicza 40.  
24-go Lipca r. b.  
**Dr. Rousseau** Szpital Wojskowy.

**PRZETARG**  
Kierownictwo Rejonu Inż. Sap., Częstochowa ogłasza przetarg na roboty elektrotechniczne i studniarskie na dzień 31 lipca b. r. Szczegóły w „Polsce Zbrojnej” z dnia 22, 23 i 24 b. m. Bliższych informacji udziela referent budowlany Kierownictwa Rejonu Inż. - Sap., Częstochowa.

**Lekarz-Dentysta**  
**MICHAŁ GREJNIEC**  
ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 16  
Telefon Nr. 250.  
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.  
Dla Członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niesamoznanych ceny zniżone.  
**Zgubiono** dowód osobisty i książkę czekową wydat. przez P.K.U. Częstochowa na imię Wincentego Rogala.  
**Akuszerka** Janczykówna II Aleja 16 przyjmuje zamówienia udziela porad dla niesamoznanych ustępatwa.  
**Sprzedaż** drzewa opałowego trocin oraz kół bryczkownic i wozowych. Ogródowa 26.

**Kastel** chrypkę, duszność usuwają oryginalne  
**Pastyłki Belgijskie** z marm. „Kogut” i la Valda, bez gumy. Sprzedają apteki i drogerie.  
**Udzielam** lekcji w zakresie szkół średnich Ciarna 5 nau czyciel.  
**Cementu** świeży transport nadszedł II Aleja 28.  
**Zgubiono** dowód osobisty wyd. przez Starostwo Częstochowskie, książkę kasy Chorych oraz kwi ty wyst. przez Stow. „Wyczerpy” na 8 i 10 zł. Franciszka Ryski. Upraszam łaskawego znaleźć o zwrot ul. Dąbrowskiego Nr.11.

**Matkil** Żądajcie w aptekach i drogeriach higieniczny przy- szyki dla dzieci  
**„Puder Dzidzi”** utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

**Potrzebny** magazynier z kaucją 2.500 zł i współnik z kapitałem od 3 do 5 tysięcy złotych. Ofer- ty w Gońcu pod „Me- tal”  
**Zgubiono** dwa listy lombardu Spółdz. Banku Ludow- ego Nr. 2460, 2981.  
**Gospodyn!** do każdej kierownic ka szkoły Fröbelow- skiej z poważnymi re- ferencjami poszukuje posady III Aleja 55 w pracowni Haitów i Bie- lizny.

**Najpoprzedzwszy** **Ból głowy** usuwają proszki dla dorosłych  
**Z Kognitkiem** wyrobu aptek **A. Kapcekiego** w Warszawie Sprze- dają apteki.  
**Jedna** sala do wynajęcia i dwa pojedyncze mieszkania od zaraz Wład. Kra- kowska Nr. 22.

**Dwa** ogrody do sprzedania Krakowska 55.  
**Profesor** poszukuje i lub 2 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia w Adm. Gońca.  
**Kupuję** dom parterowy z ogro dem. Zgłoszenia pis- mienne z podaniem ceny dla W. S.  
**Zgubiono** książeczkę wojskową i czeladniczo trzeźniczą na imię Jan Wodzyń- ski.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odnośnem do domu 2 zł. 75 gr. Zagranicą 3 zł. Diabodzierających piernu na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego nu- mernu 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61906.  
**SKLEP „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.**

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem 35 groszy. W tekście 1 na desenie 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia: wiersz srowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia ograniczone 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie w wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.  
**Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARIJ 26. Telefon Nr. 52. Telefon Nr. 245. Skrzynka pocztowa Nr. 45.**

**Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłosze- nia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.**  
Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, insty- tucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

**UWAGA:** 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogło- szenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile ze- zwalając na to względy techniczne. 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.  
**Redaktor i Wydawca: F. D. WILKOZEWSKI**  
**Kierownik Literacki JAN BARYLSKI**  
Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.